

Sygn. akt I ACa 552/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.) SSO del. Izabella Dyka
Protokolant:	sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej w S.

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w S.

o uchylenie uchwał

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 12 lutego 2018 r. sygn. akt I C 1522/17

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO Izabella Dyka SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt : I ACa 552/18

UZASADNIENIE

W uwzględnieniu żądania Spółdzielni Mieszkaniowej w S. , domagającej się uchylenia uchwał Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w tym mieście , nr(...) , podjętych na zebraniu w dniu 27 kwietnia 2017r , którymi strona powodowa została pozbawiona , dotąd sprawowanego, zarządu tą realnością oraz ustalono , że zarząd ten będzie się odbywał na podstawie przepisów ustawy o własności lokali - z powodu ich niezgodności z prawem - wyrokiem z dnia 12 lutego 2018r , Sąd Okręgowy w Kielcach :

- uchylił uchwały nr (...) , podjęte na zebraniu właścicieli lokali Wspólnoty Mieszkaniowej(...) w S. przy ulicy (...) , w dniu 27 kwietnia 2017 r.[pkt I] oraz

-zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 567 zł tytułem zwrotu kosztów procesu [pkt II sentencji wyroku].

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Do 27 kwietnia 2017 r. zarządcą nieruchomości przy ulicy (...) w S. była Spółdzielnia Mieszkaniowa. W budynku znajdującym się na niej znajduje się 245 lokali , a udział Spółdzielni w jej częściach wspólnych wynosi 35,3997%.

Na wniosek właścioelek dwóch mieszkań J. P. i D. G., na dzień 27 kwietnia 2017 r. zwołane zostało zebranie właścioieli. Jego przebieg był protokołowany przez notariusza B. Ł..

Na podstawie sporządzonej listy obecności, przewodnicząca zebrania B. K. stwierdziła, że na zebraniu reprezentowane są udziały we współwłasności części wspólnych budynku i użytkowaniu wieczystym gruntu w wysokości 86,9597 % oraz , że wszyscy właścioiele lokali zostali prawidłowo zawiadomieni o zebraniu.

Protokolantem został R. M., a członkami komisji skrutacyjnej J. P. i J. S..

Na zebraniu obecna była niewielka część właścioieli lokali: D. G., J. B., J. P., R. M., Z. S., A. B., J. S., E. Ś., A. W., M. J..

Na początku zebrania obecna była również E. K. (1), współwłaścioielka lokalu nr (...).

Część właścioieli lokali mieszkalnych udzieliła pełnomocnictw do głosowania D. G., J. B. i J. P..

W zebraniu , reprezentując Spółdzielnię Mieszkaniową, brali także udział członkowie jej zarządu; prezes oraz główny księgowy.

Z zebrania były sporządzone dwie listy obecności:. Jedną przygotowała powódka , a drugą obecni na nim właścioiele lokali.

Po sprawdzeniu listy obecności prezes zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej stwierdził, że komisja skrutacyjna w osobach J. P. i J. S. nieprawidłowo policzyła udziały, a wobec tego na zebraniu nie jest reprezentowana większość udziałów w nieruchomości wspólnej.

Mimo to przewodnicząca zaproponowała podjęcie uchwały nr (...)w której na podstawie art. 24⁽¹⁾ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych, właścioiele lokali postanawiali, że w zakresie ich praw i obowiązków oraz do zarządu nieruchomością wspólną będą miały zastosowanie przepisy ustawy z dnia 24 czerwca 1994 roku o własności lokali. § 2 uchwały nr (...) stanowił, że uchwała wchodzi w życie z dniem 1 maja 2017 roku.

O godzinie 13.05 B. K. zarządziła głosowanie jawne nad uchwałą nr(...) Przedstawioiele Spółdzielni nie wzięli w nim udziału, twierdząc że w zebraniu nie bierze udziału większość. Według ich obliczeń uchwała nie powinna być podjęta, w związku z czym o godzinie 14.10 opuścili salę obrad.

Zebranie kontynuowano.

Z obliczeń komisji skrutacyjnej dokonanych po godzinie 14.10 wynikało, że za przyjęciem uchwały nr(...)oddano 100 % głosów osób obecnych na zebraniu, które pozostały w sali obrad (ułamek w udziale we współwłasności (...)). Nikt nie głosował przeciwko ani nie wstrzymał się od głosowania . Stwierdzono, że uchwała została podjęta.

W dalszym ciągu zebrania przewodnicząca zaproponowała przyjęcie uchwały nr (...)w sprawie zmiany sposobu zarządu nieruchomością wspólną.

Uchwała ta miała następującą treść :

§ 1 Działając na podstawie art. 18 ust. 2 o ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali właścioiele lokali położonych w nieruchomości przy ulicy (...) w S. , postanawiają zmienić sposób zarządu nieruchomością wspólną w

ten sposób, że rezygnują ze sprawowania zarządu przez Spółdzielnię Mieszkaniową w S. i postanawiają, że zarząd sprawowany będzie na zasadach wynikających z ustawy z dnia 24 czerwca 1994 roku o własności lokali.

§ 2 Wprowadza się sposób zarządu określony w art. 20 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 roku o własności lokali jako właściwy dla nieruchomości, w której jest więcej niż 7 lokali.

§ 3 Uchwała wchodzi w życie z dniem 1 maja 2017 roku.

Przewodnicząca zarządziła głosowanie jawne i stwierdzono, że za przyjęciem wyżej wymienionej uchwały nr (...) oddano 100 % głosów obecnych na zebraniu (ułamek w udziale we współwłasności części wspólnych budynków i użytkowaniu wieczystym gruntu (...)). Nikt nie głosował przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosowania. Stwierdzono, że uchwała została podjęta.

Głosowanie odbywało się poprzez składanie podpisów na dokumentach zawierających treść uchwał przez właścicieli i ich pełnomocników. Podpisy zbierane były w ogólnym zamieszaniu, na sali panował hałas, nerwowa atmosfera.

Po zakończeniu zbierania podpisów pod uchwałą nr (...) zwrócono się do notariusza, aby uchwała nr (...) nie była przez niego protokołowana. Notariusz opuściła zebranie.

Następnie podjęto uchwałę nr (...) w której powołano zarząd Wspólnoty Mieszkaniowej w osobach: J. B., D. G. i Z. S..

Listy głosowania po zebraniu zabrała D. G..

Z dalszej części ustaleń Sądu I instancji wynika, że E. K. (1) - obecna na początku zebrania – podpisała się na liście obecności Około godz. 12.00 opuściła zebranie. W jego dalszej części nie brała już udziału. Nie podpisała ona listy głosowania nad porządkiem obrad ani listy głosowania nad zaskarżonymi uchwałami nr (...) i nr (...)

Po zakończeniu zebrania przedstawiciele Spółdzielni Mieszkaniowej zwrócili się do notariusza B. Ł. o wydanie protokołu zebrania. Wraz z protokołem otrzymali listę obecności, listę głosowania nad porządkiem obrad, oraz uchwały nr (...) (...) (...)

Po przeanalizowaniu otrzymanych dokumentów stwierdzili, że na 2 stronie uchwały nr (...) na 2 stronie uchwały nr (...) i na 2 stronie uchwały nr (...) widnieje podpis (...) lub (...). Natomiast na otrzymanej od notariusza liście obecności widnieją na stronie 2 verte podpisy „M. K.”, na liście do głosowania nad porządkiem obrad na stronie 1 verte (...). Na dokumentach uchwał brak było podpisów E. K. (1).

E. K. (1) będąc, w siedzibie Spółdzielni, po przedstawieniu jej tych dokumentów stwierdziła, że nie są to jej podpisy, a w czasie podejmowania uchwał nie była obecna na zebraniu.

W dniu 16 maja 2017 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa w S. złożyła w Prokuraturze Rejonowej w S. zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa polegającego na sfałszowaniu podpisu E. K. (1) na uchwałach nr (...) zebrania właścicieli lokali mieszkalnych budynku przy ulicy (...) w S. i posłużeniu się tak sfałszowanymi uchwałami przy sporządzeniu protokołu zebrania w formie aktu notarialnego Rep.(...)

Prokuratura wszczęła dochodzenie w sprawie. Podczas jego przebiegu w dniu 10 sierpnia 2017 r. została przesłuchana E. K. (1).

Zeznała, że 27 kwietnia 2017 roku udała się na zebranie, którego celem miało być utworzenie Wspólnoty Mieszkaniowej. Otrzymała listę obecności ze Spółdzielni, którą podpisała swoim nazwiskiem. Następnie D. G. poprosiła ją o podpisanie dwóch list. Podpisała swoim nazwiskiem obydwie listy. Z uwagi na duże zamieszanie nie wiedziała, co podpisuje. Gdy doszło do liczenia osób obecnych na zebraniu wytworzyła się nieprzyjemna sytuacja i około godz. 12 opuściła zebranie. Ostatecznie przesłuchiwana – po okazaniu jej dokumentów - stwierdziła, że w dniu 27 kwietnia 2017 r. podpisywała listy obecności, nie podpisywała natomiast list głosowania nad uchwałami nr (...)

W postępowaniu przygotowawczym była przeprowadzona opinia grafologiczna. Autorka opracowania L. S. w jego podsumowaniu stwierdziła, że podpis na liście obecności właścicieli lokali mieszkaniowych na zebraniu powołującym wspólnotę mieszkaniową z dużym prawdopodobieństwem został nakreślony przez E. K. (1). Natomiast podpisy w rubryce w poz. 26 na dokumencie stanowiącym uchwałę nr(...) podpis umieszczony w rubryce w poz. 26 na dokumencie stanowiącym uchwałę nr(...) i podpis umieszczony w rubryce poz. 26 na dokumencie stanowiącym listę do głosowania nad porządkiem obrad właścicieli lokali mieszkaniowych- na zebraniu powołującym wspólnotę mieszkaniową – nie są autentycznymi podpisami tej osoby .

Postanowieniem z dnia 30 listopada 2017 r. dochodzenie w sprawie podrobienia podpisów E. K. (1) pod uchwałą nr(...)i uchwałą nr (...)zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa. W motywach tego orzeczenia stwierdzono ,iż nie podpisywała ona tych dokumentów.

Rozważania prawne Sąd I instancji rozpoczął od przedstawienia uregulowań prawnych , które były istotne dla oceny żądania strony powodowej.

Z kolei stwierdził , iż zakres tej oceny został ograniczony jedynie do zarzutu powódki na którym opierała żądanie uchylenia obu uchwał, a to nie głosowania nad nimi przez E. K. (1) i jego wpływu na zgodność tych uwał z prawem.

Przy takim zawężeniu zakresu rozważań , w pierwszej kolejności Sąd I instancji podniósł , że ustalenia faktyczne dokonane w sprawie potwierdziły , że współwłaścicielka lokalu nr (...), reprezentująca (...) części w nieruchomości wspólnej, nie oddała głosu za żadną z kwestionowanych uchwał. Nie mógł też oddać za nią głosu pełnomocnik albowiem wcześniej cofnęła ona pierwotnie udzielone umocowanie do głosowania w jej imieniu. Nie mógł tego uczynić także drugi ze współwłaścicieli tego lokalu , małżonek E. K. (1)albowiem nie żyje od 13 października 2014r

Jak wskazywał dalej Sąd Okręgowy, z ustaleń tych wynika , że zarówno uchwała nr (...)jak i uchwała nr(...) zostały podjęte przez osoby , które reprezentowały łącznie (...) części w nieruchomości wspólnej, a zatem 50, 2024 % tych udziałów.

Do nich został zaliczony także udział związany z lokalem małżonków K., którzy w głosowaniu nie brali udziału. Gdyby zatem odjąć ich udział , okazuje się , iż za obydwoma kwestionowanymi uchwałami oddały głosy osoby łącznie reprezentujące (...) udziału nieruchomości wspólnej czyli 49, 6819 % całości.

W konsekwencji , za uchwałami nie została oddana taka liczba głosów , które łącznie odpowiadałyby ponad połowie tych udziałów. Nie można zatem stwierdzić , aby zapadły one większością głosów.

W konkluzji swojego stanowiska , Sąd I instancji stwierdził , że uchwały jakkolwiek zostały ważnie podjęte przez osoby do tego uprawnione , to jednak podlegają one uchyleniu jako niezgodne z prawem . Niezgodność ta wynika z nieoddania za nimi większości głosów , liczonych według udziałów w nieruchomości wspólnej.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma art. 98 §1 i 3 kpc i wynikająca z niej zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

Apelację od tego orzeczenia złożyła pozwana Wspólnota Mieszkaniowa , domagając się w jej wniosku , w pierwszej kolejności, jego zmiany i oddalenia powództwa. Jako wniosek ewentualny sformułowała żądanie wydania przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcia kasatoryjnego i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa proces owego w sposób mający dla treści rozstrzygnięcie istotne znaczenie , a to :

a/ art. 235 §1 kpc w zw z art. 271 §1 kpc , wobec oparcia ustaleń faktycznych na dowodach , których Sąd Okręgowy bezpośrednio nie przeprowadzał. Doprowadziło to , zdaniem skarżącej , do poczynienia nieprawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o które nietrafnie przyjął , iż za kwestionowanymi uchwałami nie oddano większości głosów.

b/ art. 210 i 235 kpc , wobec przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu grafologii z innego postępowania [karnego] i oparcie na jej wnioskach ustaleń doniosłych z punktu widzenia rozstrzygnięcia , przy pozbawieniu stron postępowania, możliwości weryfikacji wniosków wynikających z tego opracowania.

c/ art. 233 §1 kpc , jako następstwa przekroczenia granic swobodnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, wobec jedynie wybiórczego posłużenia się relacją świadka E.K. (1) , bez analizy jej wypowiedzi w całości . Taka całościowa weryfikacja mogła , zdaniem skarżącej Wspólnoty, prowadzić do zupełnie innych wniosków niż te , które z tych depozycji wyciągnął Sąd I instancji.

d/ art. 232 kpc w zw z art. 32 ust. 1 i 45 ust. 1 Ustawy Zasadniczej , jako konsekwencji przejęcia przez Sąd Okręgowy za powódkę inicjatywy dowodowej oraz przeprowadzenie dowodów w sposób , który uniemożliwił skarżącej odniesienie się do ich treści. Tym samym doszło , w jej ocenie, do niedopuszczalnego, nierównego traktowania przez Sąd stron procesu.

e/ art. 233 §2 kpc w zw z art. 328 §2 kpc , wobec nie przeprowadzenia oceny dokumentu złożonego przez powódkę, a dotyczącego wielkości udziałów w nieruchomości wspólnej. Ocena ta była niezbędną , skoro , jak twierdziła apelująca , na jego podstawie można było sformułować wniosek , że nawet w warunkach gdyby uznać, iż E. K. (1) nie oddała głosu za żadną z kwestionowanych uchwał , to i tak za nimi oddano taka liczbę głosów , która łącznie reprezentowała większość udziałów w nieruchomości wspólnej.

- naruszenia prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 25 w zw z art. 23 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994r o własności lokali, jako następstwa nie wyciągnięcia przez Sąd Okręgowy , dla weryfikacji żądania powódki wniosku z własnej oceny , iż za uchwałami nr(...) nie została oddana większość głosów. Zdaniem skarżącej powinna ona prowadzić do stwierdzenia , że uchwały nie zostały podjęte.

W konsekwencji żądanie Spółdzielni powinno zostać oddalone , skoro uchwały nr(...) z 27 kwietnia 2017r nie mogą , jako nieistniejące , zostać uchylone , na podstawie art. 25 ust.1 ustawy.

Odnosząc się do treści apelacji powódka domagała się jej oddalenia jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenia skarżącej kosztami postępowania przed Sądem II instancji.

Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył :

Zaskarżone orzeczenie podlega uchynieniu albowiem nieprawidłowości - w szczególności natury proceduralnej - których dopuścił się Sąd Okręgowy w zakresie sposobu postępowania , miały taką rangę , że w swoich konsekwencjach doprowadziły do tego , iż prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy wymaga ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Na wstępie przypomnieć należy , że naruszenie norm procesowych , tylko wówczas może być podstawą skutecznego zarzutu apelacyjnego jeśli następstwo tej , potwierdzonej wady sposobu postępowania Sądu niższej instancji, miało doniosłe znaczenie dla treści wydanego orzeczenia.

W rozstrzyganej sprawie taki skutek niewątpliwie nastąpił .

Ma rację skarżąca , gdy podnosi naruszenie przez Sąd Okręgowy wynikającej z art. 235 §1 kpc zasady bezpośredniości w prowadzeniu dowodów.

Jakkolwiek zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego i ustawodawca przewiduje od niej odstępstwa , to jednak tylko takie , które mają limitowany , ściśle określony charakter. [argument z brzmienia art. 235 §2 kpc/

W rozstrzyganej sprawie brak było dostatecznych podstaw aby od tej zasady odstępować , a pomimo to , wbrew niej Sąd oparł się , w zasadniczych ustaleniach [co bezpośrednio zdecydowało o treści orzeczenia objętego kontrola

instancyjną], na dowodach z postępowania przygotowawczego, prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w S.w sprawie o sygnaturze(...)

Dotyczy to zarówno dowodu z opinii grafologicznej L. S. oraz zeznań świadków - uczestników zebrania z 27 kwietnia 2017r, w tym w szczególności kluczowej dla rozstrzygnięcia relacji E. K. (1).

Taki zakres sięgnięcia przez Sąd I instancji do dowodów z innego postępowania , szczególnie , że znalazły się wśród nich te , które zaważyły na ustaleniach i ocenie prawnej roszczenia strony powodowej powoduje , że usprawiedliwionym jest wniosek, iż w istocie , w zgodzie z zasadą bezpośredniości Sąd Okręgowy nie przeprowadził najbardziej istotnych w sprawie dowodów , co w sposób oczywisty przełożyło się na sposób dokonania ustaleń faktycznych.

Trafnym jest bowiem także kolejny zarzut procesowy skarżącej zgodnie z którym m. in. Wspólnota była pozbawiona możliwości zadawania pytań świadkom , w tym w szczególności E. K. (1) oraz autorce opinii grafologicznej .

Tym samym, oparte na takiej, niewłaściwie zbudowanej podstawie źródłowej, ustalenia co do tego , że za obydwoma uchwałami głosowały osoby nie reprezentujące większości udziałów w nieruchomości wspólnej , musi zostać skutecznie podważone jako dowolne , dla braku jego oparcia w bezpośrednio przeprowadzonych przez Sąd dowodach.

Już ta nieprawidłowość pozwala na stwierdzenie , że konieczne jest wydanie przez Sąd II instancji orzeczenia kasatoryjnego wobec konieczności powtórzenia tych dowodów w warunkach odpowiadających normie art. 235 §1 zd. pierwsze kpc.

Ale skutek kasatoryjny wywołuje także nie objęcie przez Sąd I instancji zakresem jego oceny po pierwsze zarzutu powódki , że wyliczenie udziałów w nieruchomości wspólnej , na którym opierało się założenie inicjatorów zebrania z 27 kwietnia 2017r , iż jest ono władne podejmować uchwały , a po wtóre argumentacji pozwanej , któremu dała wyraz także w ramach motywacji postawionych zarzutów apelacyjnych , że nawet przyjmując wyliczenie tych udziałów przez Spółdzielnię Mieszkaniową [jak można domniemać różną od wyliczenia organizatorów] nie oddanie głosu za uchwałami przez E. K. (1) i tak powodowałoby , że za uchwałami nr (...) opowiedziało się tyle głosujących wówczas osobiście lub przez pełnomocników osób , które łącznie reprezentowały ponad 50 % udziałów w nieruchomości wspólnej.

Należy również zwrócić uwagę , że jak wynika z treści motywów zaskarżonego orzeczenia , zdaniem Sądu Okręgowego, w warunkach gdy za projektem uchwały nie zostaje oddana odpowiednia liczba głosów za- będących pochodną ilości udziałów w takiej nieruchomości , aby potwierdzić większość, mamy do czynienia w uchwałą ważnie podjętą tyle tylko , że nieważną z powodu naruszenia prawa materialnego [przepisów ustawy o własności lokali] nakazujących jej uzyskanie.

Stanowisko to wydaje się być niepoprawne. .

Oto bowiem w warunkach, gdy na zebraniu na którym uchwała ma być podejmowana nie zgromadzono quorum lub za projektem uchwały nie opowiedziało się większość uprawnionych , liczona w sposób określony przez przepisy prawa, do uchwalenia uchwały nie dochodzi , a zatem możemy mówić o uchwale nieistniejącej, a potwierdzenie tego stanu może nastąpić w drodze powództwa o ustalenie na podstawie art. 189 kpc.

Z kolei gdy warunki te są spełnione projekt uchwały po jego przegłosowaniu przekształca się w uchwałę [wspólnoty mieszkaniowej]

Dopiero taki akt może zostać , przy spełnieniu warunków ustawowych , w tym dotyczących terminu zaskarżenia , wyeliminowany z obrotu prawnego orzeczeniem Sądu o ile jej treść jest niezgodna z prawem , z umową właścicieli lokali albo z zasadami prawidłowego zarządzania nieruchomością wspólną lub interesami właściciela lokalu, na podstawie art. 25 ust. 1 ustawy o własności lokali.

Należy przy tym pokreślić , że obydwa te powództwa o ustalenie nieistnienia [istnienia] uchwały i o jej uchylenie są powództwami odrębnymi , wzajemnie się wykluczającymi , których sformułowaniem przez stronę inicjującą postępowanie Sąd orzekający jest związany.

Zagadnienie to całkowicie umknęło uwadze Sądu I instancji.

Podzielenie wskazanych wyżej zarzutów apelacyjnych skutkujące koniecznością z podanych przyczyn , wydania przez Sąd II instancji rozstrzygnięcia kasatoryjnego czyni z przyczyn teleologicznych zbędnym odnoszenie się do pozostałych , na których pozwana o oparła konstrukcję środka odwoławczego

Dlatego Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku , na podstawie art. 386 §4 kpc w zw z art 25 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994r o własności lokali [jedn. tekst DzU z 2000 Nr 80 poz. 903 ze zm]

W na nowo prowadzonym postępowaniu Sąd Okręgowy uwzględni sformułowane wyżej wnioski i oceny i w sytuacji prowadzenia postępowania dowodowego , dowody zaoferowane przez strony przeprowadzi z zachowaniem zasady bezpośredniości.

SSA Grzegorz Krężolek SSA H. Nowicka de Poraj SSO / del/ Izabella Dyka